

POSTANOWIENIE Z DNIA 9 CZERWCA 2009 R.
SNO 36/09

Przewodniczący: sędzia SN Ewa Strużyna.

Sędziowie SN: Jacek Gudowski, Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem protokolanta w sprawie sędziego Sądu Rejonowego po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2009 r. zażalenia wniesionego przez sędziego na postanowienie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 17 lutego 2009 r., sygn. akt (...)

u c h y l i ł zaskarżone postanowienie i p r z e k a z a ł sprawę Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Postanowieniem z dnia 17 lutego 2009 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny podjął zawieszony postępować dyscyplinarne prowadzone przeciwko sędziemu Sądu Rejonowego pod sygn. akt ASD (...) i umorzył je na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 128 ustawy z dnia 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.; dalej – u.s.p.).

Z uzasadnienia orzeczenia wynika, że Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego zarzucił sędziemu Sądu Rejonowego popełnienie przewinienia dyscyplinarnego w postaci rażącego uchybienia godności urzędu, polegającego na zawiadomieniu w dniu 10 sierpnia 1998 r. Prokuratury Rejonowej o niepełnionych przestępstwach i fałszywym oskarżeniu Beaty K. przed Prokuratorem Rejonowym o to, że fałszywie oskarżyła go o popełnienie wykroczenia naruszenia ciszy nocnej, złożyła fałszywe zeznania i tworzyła fałszywe dowody.

Stanowiące opis przewinienia dyscyplinarnego czyny zostały objęte także wniesionym przeciwko sędziemu Sądu Rejonowego aktem oskarżenia, w którym zarzucono mu popełnienie występku z art. 234 k.k.

Postanowieniem z dnia 9 stycznia 2007 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny oddalił wnioski obwinionego i jego obrońcy o umorzenie postępowania, zwrot akt sprawy Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego w celu usunięcia istotnych braków postępowania i uchylenie obniżenia wynagrodzenia o 50 %. Wymienionym postanowieniem Sąd zawiesił natomiast postępowanie dyscyplinarne na podstawie art. 22 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. do czasu zakończenia postępowania karnego.

Odwołując się do art. 204 u.s.p., Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał, że kwestia przedawnienia dyscyplinarnego w sprawie podlega ocenie na podstawie art.

81 ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn.: Dz. U. z 1994 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.; dalej – u.s.p. z 1985 r.), z którego wynika, iż przedawnienie dyscyplinarne, w wypadku, gdy przewinienie dyscyplinarne zawiera znamiona przestępstwa, nie może nastąpić wcześniej niż przedawnienie przewidziane w przepisach Kodeksu karnego. To oznacza, że przedawnienie zarzuconego obwinionemu przewinienia dyscyplinarnego nastąpiło z dniem 8 sierpnia 2008 r. Wszczęcie postępowania dyscyplinarnego dnia 2 sierpnia 2002 r. nastąpiło bowiem w okresie biegu pięcioletniego terminu przedawnienia karalności zarzuconego obwinionemu występku z art. 234 k.k., wynoszącego 5 lat (art. 101 § 1 pkt 4 k.k. w zw. z art. 15 przepisów wprowadzających Kodeks karny), który – zgodnie z art. 102 k.k. – uległ przedłużeniu o dalsze 5 lat ze względu na wszczęcie w czasie jego biegu postępowania karnego.

Stanowiące przyczynę zawieszenia postępowania dyscyplinarnego, prowadzone przeciwko obwinionemu postępowanie karne zostało postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 29 października 2008 r. umorzone z powodu przedawnienia karalności zarzuconego czynu (art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.). W konsekwencji stało się możliwe podjęcie zawieszono postępowania dyscyplinarnego. Jednakże ze względu na upływ także terminu przedawnienia dyscyplinarnego również postępowanie dyscyplinarne podlegało umorzeniu (art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.).

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny nie podzielił zarzutu obwinionego, że nie było podstaw do przyjęcia dłuższego terminu przedawnienia dyscyplinarnego, ustalonego według przepisów Kodeksu karnego. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego uprawdopodobnił bowiem, że zarzucone obwinionemu przewinienie dyscyplinarne zawierało znamiona przestępstwa. Świadczy o tym także wszczęcie przeciwko obwinionemu postępowania karnego.

W zażaleniu na to postanowienie obwiniony zarzucił obrazę art. 339 § 2 k.p.k. w zw. z art. 107 § 1 i art. 108 § 1 u.s.p., art. 42 ust. 2 Konstytucji RP, art. 6 ust. 3 lit. c Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, art. 14 ust. 3 lit. d Międzynarodowego Paktu Praw Obywatela i Człowieka, art. 6, 7, 96 § 1, 117 § 2 i 2a k.p.k., art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 15 czerwca 2007 r. o lekarzu sądowym i art. art. 253 k.p.k. Powołując się na te zarzuty, wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i umorzenie postępowania z powodu oczywistej bezzasadności wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej, podanie orzeczenia do publicznej wiadomości, uchylenie zawieszenia w obowiązkach sędziego i obniżenia wynagrodzenia o 50 % co najmniej od dnia 10 sierpnia 2008 r. i stwierdzenia, że środki te zostały w sprawie zastosowane bezpodstawnie. Ponadto wniósł o ewentualne uchylenie postanowienia o umorzeniu postępowania z powodu przedawnienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz „niezależnie od powyższych wniosków pro publico bono o zastosowanie środków możliwych do zastosowania przez Sąd Odwoławczy, stwierdzający naruszenie praw i rażąco

bezczytność Sądu pierwszej instancji w zakresie podstawowych praw konstytucyjnych obywatela, którym jest każdy sędzia”.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Pierwszorzędne znaczenie dla oceny zasadności zażalenia ma zarzut naruszenia prawa do obrony, stanowiącego jedną z podstawowych gwarancji procesowych obwinionego. Skarżący zarzucił, że zaskarżone postanowienie zostało wydane z rażąco obrażą przepisów art. 42 ust. 2 Konstytucji RP, art. 6 ust. 3 lit. c Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (dalej – EKPC), art. 14 ust. 3 lit. d Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (dalej – MPPOiP), art. 6, 7, 96 § 1, art. 117 § 2 i 2a k.p.c. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 15 czerwca 2007 r. o lekarzu sądowym (Dz. U. Nr 123, poz. 849 ze zm.; dalej – ustawa o lekarzu sądowym) polegającą na rozpoznaniu sprawy na posiedzeniu w dniu 17 lutego 2009 r. pomimo tego, że usprawiedliwił on swoją nieobecność w sposób przewidziany prawem i wniósł o odroczenie posiedzenia.

Przepis art. 6 k.p.c. statuuje – co przyjmuje się zgodnie w doktrynie i w orzecznictwie (por. wyrok z dnia 4 lutego 2003 r., IV KK 379/02, niepubl.) – zasadę prawa do obrony, która obejmuje prawo do obrony w sensie materialnym, polegające na podejmowaniu czynności zmierzających do przeciwstawienia się oskarżeniu, i prawo do obrony w sensie formalnym, rozumiane jako korzystanie z pomocy obrońcy. Omawiane prawo do obrony zostało podniesione do rangi zasady konstytucyjnej (art. 42 ust. 2 Konstytucji RP), należy także do regulowanych w traktatach międzynarodowych podstawowych praw człowieka (art. 6 ust. 3 lit. c EKPC i art. 14 ust. 3 lit. d MPPOiP). Uznanie prawa oskarżonego do obrony za zasadę procesu karnego oznacza, że oskarżony może prowadzić obronę w toku całego procesu i oczekiwać, iż w razie wątpliwości co do wykładni przepisów będą one interpretowane tak, aby zapewnić mu realną możliwość prawa do obrony. Obrona jest jedną z funkcji procesu, jej zadaniem jest uzyskanie dla oskarżonego najkorzystniejszego rozstrzygnięcia. Obrona materialna może być realizowana przez korzystanie przez oskarżonego z przyznanych mu uprawnień procesowych, m. in. w zakresie składania wyjaśnień (art. 175 § 1 i art. 176 k.p.k.), wypowiedzania się w każdej kwestii (art. 175 § 2 i art. 367 § 2 k.p.k.), w tym i w głosach końcowych (art. 406 k.p.k.).

Warunkiem realizacji obrony w znaczeniu materialnym jest przysługujące oskarżonemu prawo do udziału w rozprawach i posiedzeniach przed sądem. W przepisie art. 117 § 2 k.p.k., mającym charakter gwarancyjny dla stron uprawnionych do udziału w czynności procesowej, określono sytuacje, w których czynności nie przeprowadza się. Dzieje się tak m. in. wtedy, gdy osoba uprawniona została zawiadomiona o miejscu i czasie czynności, nie stawiła się, ale usprawiedliwiła należycie swoje niestawiennictwo i wniosła o nieprzeprowadzanie czynności bez jej

udziału (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2001 r., I KKN 395/98, niepubl., w którym stwierdzono, że już samo nadesłanie przez oskarżonego zaświadczenia lekarskiego przed terminem rozprawy powinno być odczytane jako wola usprawiedliwienia niestawiennictwa na rozprawie i złożenie wniosku o jej odroczenie).

Z nazwanego usprawiedliwieniem pisma z dnia 10 lutego 2009 r. wynika, że obwiniony – po zawiadomieniu go o wyznaczeniu na dzień 17 lutego 2009 r. posiedzenia Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny – przedstawił wystawione dnia 9 lutego 2009 r. przez uprawnionego lekarza zaświadczenie, potwierdzające niemożność stawienia się na posiedzenie z informacją o przewidywanym terminie zdolności do stawienia się na wezwanie Sądu (4 marca 2009 r.), i wniósł o odroczenie posiedzenia. Jednocześnie w wymienionym piśmie podkreślił, że chce „podać do protokołu szereg innych znanych mu okoliczności związanych ze sprawą i dlatego domaga się umożliwienia mu udziału w tymże posiedzeniu”.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny nie uwzględnił wniosku o odroczenie posiedzenia. Z zawartego w protokole posiedzenia postanowienia wynika, że postanowił „prowadzić sprawę pod nieobecność obwinionego, albowiem przedmiotowe posiedzenie dotyczy jedynie rozstrzygnięć formalno-prawnych”.

Nie ulega wątpliwości, że przedłożone przez obwinionego zaświadczenie, potwierdzające niemożność stawienia się na wyznaczone posiedzenie, odpowiada wymaganiom przewidzianym w art. 117 § 2a k.p.k. Złożony wniosek o odroczenie tego posiedzenia wskazuje też jednoznacznie na chęć wzięcia przez obwinionego udziału w posiedzeniu. Jednocześnie niepodjęcie przez Sąd przewidzianych w art. 17 ustawy o lekarzu sądowym czynności zmierzających do sprawdzenia rzetelności zaświadczenia świadczy o tym, że nie miał on wątpliwości co do rzetelności wystawionego przez lekarza sądowego zaświadczenia. Zachodziła zatem podstawa do odroczenia posiedzenia, ponieważ zgodnie z art. 117 § 2 k.p.k. czynności nie przeprowadza się, jeżeli osoba uprawniona usprawiedliwiła swoje niestawiennictwo i wniosła o nieprzeprowadzenie czynności bez jej obecności. Tej oceny nie zmienia wskazana przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny przyczyna nieodroczenia posiedzenia nie tylko dlatego, że jest ona bez znaczenia z punktu widzenia przewidzianych w art. 117 § 2 k.p.k. przesłanek zastosowania tego przepisu, ale także z tego powodu, że zaskarżone postanowienie – wbrew stanowisku Sądu – nie dotyczy jedynie rozstrzygnięć formalnoprawnych; umorzenie postępowania dyscyplinarnego z powodu przedawnienia nie należy do rozstrzygnięć formalnoprawnych, ponieważ kwestia przedawnienia jest zagadnieniem materialnoprawnym.

Z przedstawionych powodów zarzut obwinionego, że został on pozbawiony możliwości obrony na skutek naruszenia wskazanych przepisów Kodeksu postępowania karnego, znajdujących zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym

na podstawie art. 128 u.s.p., należało uznać za uzasadniony i wystarczający do uwzględnienia zażalenie. Rozważanie pozostałych zarzutów w okolicznościach sprawy, w tym ze względu na zapowiedziane przez obwinionego dalsze wyjaśnienia, byłoby przedwczesne. Jedynie ubocznie należy zauważyć, że w sprawie pozostaje nierozpoznany, zawarty w piśmie obwinionego z dnia 9 lutego 2009 r., wniosek o uchylenie zawieszenia w czynnościach służbowych i obniżenia wynagrodzenia.

Z tych względów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł, jak w sentencji postanowienia.